

SAMANTA DRYJA-ZABIELSKA

Wydział Artes Liberales

Uniwersytet Warszawski

EKOKRYTYKA I ETYCZNE CZYTANIE „W PUSTYNI W PUSZCZY” W PRAKTYCE POLONISTYCZNEJ

Jak zrozumieć tekst, drugiego czytelnika i siebie?

Szkoła to specyficzne miejsce, w którym jako uczniowie, czyli młodzi ludzie możemy po raz pierwszy zetknąć się ze zdaniem innych i zweryfikować własne poglądy lub chociażby to, czego jesteśmy uczeni w domu na różne tematy. Taką przestrzenią na weryfikowanie swoich lub uznawanych za swoje poglądów są zajęcia języka polskiego, podczas których toczone dyskusje na różne tematy, ćwiczymy argumentację czy w ogóle zastanawiamy się nad tym: „Co ja właściwie sędzę na ten temat?”. Czas na refleksję i zajrzenie w głąb siebie jest tutaj istotny, konieczny również, by zrozumieć innego czytelnika – człowieka czy wreszcie, choć wielu polonistów i polonistek powiedziałyby, że przede wszystkim – zrozumieć tekst. Co zatem zrobić, aby zrozumieć tekst? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista. Aby zrozumieć tekst, należy go przeczytać w świadomości przyjęty przez siebie sposób. A jak umożliwić uczniom i uczennicom zrozumienie tekstu? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w niniejszym artykule, odwołując się do ogólnopolskich badań edukacyjnych i teorii – głównie: etycznego modelu czytania zaproponowanego przez Krystynę Koziołek i uzupełnionego przez Annę Janus-Sitarz, a także dorobku humanistyki ekologicznej i innych teorii literaturoznawczych. Wyniki badań oraz zaprezentowane teorie będą wzbogacone obserwacjami praktykujących badaczy i badaczek, czyli nauczycieli i nauczycielek aktywnych zawodowo, zaj-

mujących się również pracą badawczą. Podzielę się również praktyką własną. Przedstawię, w jaki sposób można dziś odczytywać wraz z uczniami jedną z najsłynniejszych powieści Henryka Sienkiewicza, która obecnie znajduje się na obowiązkowej liście lektur szkolnych w klasach 4-6 szkoły podstawowej – *W pustyni i w puszczy*.

Etyczny model czytania

Etyczne czytanie, które ma swoje źródła w dwudziestowiecznej filozofii, zakłada według Krystyny Koziółek¹ niezgodę na oczywistości, beznamiętność i lekceważenie tego, co tekst do mnie tu i teraz mówi. By w ogóle rozpocząć praktykowanie etycznego modelu czytania, wspomniana dydaktyczka uświadamia konieczność stworzenia odpowiednich warunków, a są nimi: dobra znajomość swoich wychowanków, czyli ich doświadczenia, oczekiwania, potrzeby, zainteresowania oraz stałe monitorowanie zmian cywilizacyjnych, które pozwalają lepiej zrozumieć naszych uczniów i stworzyć optymalne warunki do ich rozwoju.

To etyczne czytanie, jak słusznie zauważył Stanisław Bortnowski – bliskie jest hermeneutyce Gadamera, traktującej „tekst jako dzieło otwarte, mające wiele sensów, które trzeba odkryć samodzielnie, a weryfikować w dyskusji”². Tyle, że to podejście nie uznaje za stosowne stawianie pytań literaturze czy pisarzowi. Etyczna postawa natomiast akceptuje indywidualny sposób czytania – ten, każdy z nas ma inny, bo i inne doświadczenia. Pozwala także na zadawanie pytań tekstowi oraz autorowi, które niejako wypływają z tego, czego doświadczamy. To działanie pozwala na szukanie w tekście tego, co dla nas, jako odbiorców jest ważne.

Recepcja *W pustyni i w puszczy*

Jako polonistka, pracująca z młodymi osobami w szkole podstawowej, uważam, że taki sposób czytania tekstów narzuconych

¹K.Koziółek, *Czytanie z innym. Etyka Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006.

²S.Bortnowski, *Jak zmienić polonistykę szkolną?*, Warszawa 2009, s. 116-120.

pozwała te teksty oswoić, uczynić swoimi, a w konsekwencji – zrozumieć i docenić. Nie wszystkie jednak pozycje, które znajdują się w kanonie szkolnym dają taką możliwość podążania za różnymi wątkami czy elementami, które nas ciekawia, ponieważ nie wszystkie są arcydziełami. A jeśli już mowa o arcydziełach, to posłużę się słowami Agnieszki Kani, która twierdzi, że: „Arcydzieła mają tę właściwość, że ich sensy aktualizują się na różny sposób w kolejnych epokach historycznych i pozwalają wciąż nowym pokoleniom odczytywać je dla siebie”³. Przykładem takiego tekstu jest *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza. Jest to powieść wydana w 1911 roku, która do dziś budzi dyskusje w środowisku akademickim oraz szkolnym⁴. Na przestrzeni lat jej odbiór się zmieniał. Zaraz po wydaniu, w środowisku krytyków oraz badaczy literatury została uznana za jedną z ważniejszych książek, które powinny znaleźć się w bibliotekach, ponieważ dostrzeżono w niej ideały wychowawcze, artyzm oraz fakt, że jest odpowiedzią na potrzeby młodego odbiorcy, gdyż w ówczesnym czasie niewiele było książek dla dzieci i młodzieży. W zasadzie do końca II wojny światowej była to pozycja niezwykle ważna ze względu na postawy, jakie szerzyła, a które wpisywały się w nurt wychowania obywatelsko-narodowego. W latach 50. oraz 60. XX wieku stawiano jej zarzuty jakoby była pochwałą kolonializmu i wyzysku, zachęcała do ksenofobii czy wyrażała megalomanię narodową. Jak się okazuje – i dziś nie brakuje wypowiedzi w takim tonie, czego dowodem są różnego rodzaju analizy *W pustyni i w puszczy*. Przykładem takiej wypowiedzi jest chociażby obszerna analiza z 2004 roku Anny Cichoń, pt. *W kręgu zagadnień literatu-*

³A. Kania, *Niewykorzystany potencjał „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza w kontekście kształtowania tożsamości narodowej i kulturowej*, [w:] „Dydaktyka polonistyczna” nr 2(11)/2016, s.54-63.

⁴M. Chrobak, *O wartości pedagogicznej i edukacyjnej „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza z perspektywy krytyki tematycznej*, [w:] *Wokół „W pustyni i w puszczy”*, pod red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012, s. 581-594.

ry kolonialnej – *W pustyni i w puszczy Henryka Sienkiewicza*⁵, czy z 2018 roku tekst Anny Adamiec, która na tytułowe pytanie: *Jak (i czy) ocalić Sienkiewicza?*, odpowiada:

Zapoznanie się z książką Edwarda Saïda pt. *Orientalizm* ugruntowało moje przekonanie, że dzieło Henryka Sienkiewicza nie powinno znajdować się w kanonie lektur, ponieważ podkreśla pełen dominacji sposób patrzenia na podbite narody. W *Pustyni i w puszczy* utrwała mity, które nie służą międzywilizacyjnej harmonii, tak potrzebnej w zglobalizowanej rzeczywistości.⁶

W zamian autorka proponuje w klasach IV-VI szkoły podstawowej zapoznać uczniów z krótkimi formami noblisty.

Nieco inne zdanie mają badacze różnych literatur, którzy wzięli udział w ankiecie Piotra Wilczka składającej się z dwóch pytań. Pierwsze z nich dotyczyło właśnie stanowiska wobec interpretacji kolonialnych i dylematu, czy powieść „*W pustyni i w puszczy*” powinna zostać w kanonie szkolnym? Większość literaturoznawców nie potraktowało oskarżeń Sienkiewicza o kolonializm, rasizm czy seksizm (bo i takie głosy były) na poważnie, ze względu na fakt, że nie można w sposób anachroniczny czytać tekstów. Co więcej, np. prof. Jan Kieniewicz uzasadnił swoją odpowiedź w następujący sposób:

[Sienkiewicz] był autorem wyrażającym swój czas. W tym czasie istniały kolonie, a panowanie europejskie wydawało się oczywiste. Sienkiewicz nie zajmuje się uzasadnianiem istniejącego stanu rzeczy, tym bardziej gloryfikowaniem. [...] Dyskredytacja Sien-

⁵A. Cichoń, *W kręgu zagadnień literatury kolonialnej – „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza*, [w:] „ER@GO. Teoria-Literatura-Kultura” nr 8 (1/2004), s. 91-108.

⁶A. Adamiec, *Jak (i czy) ocalić Sienkiewicza?*, [w:] *Wokół edukacji polonistycznej: diagnozy – dylematy – propozycje*, pod red. B. Jarosz, I. Puchala, J. Wakułak, Lublin 2018, s.143.

kiewicza jako kolonialisty z powodu wyrażania ówczasnie panujących poglądów nie wydaje się historykowi rozsądna.⁷

Tę oraz więcej opinii na temat tego, czy pozostawić *W pustyni i w puszczy* w kanonie lektur szkolnych można znaleźć w artykule Piotra Wilczka pt. *Inicjacja i kanon – ankieta na temat powieści „W pustyni i w puszczy*, który jest częścią publikacji *Wokół W pustyni i w puszczy. W stulecie pierwodruku utworu*.

Wśród wypowiedzi, które znalazłam we wspomnianej ankiecie najbliższej mi do stanowiska prof. Bożeny Shallcross, która na pytanie, czy zniechęcać młodych ludzi do lektury, odpowiada:

Wprost przeciwnie. Należy właśnie uwzględnić tę lekturę, gdyż trudno o wyrazistszą i pełniejszą postać wymienionych ideologii niż ta obecna w powieści Sienkiewicza. Świetne pióro pisarza sprawia, że „*W pustyni i w puszczy*” czyta się szybko, co nie jest bez znaczenia dla debaty nad nią jako znakomitą ilustracją dla teorii Siada. Głównie na tym polega jej dzisiejsza aktualność⁸.

Ydaje mi się, że to, co wzbudza niepokój dorosłych, czyli wszelkiego rodzaju relacje międzyludzkie, ukazujące czyjąś dominację, czy jak niektórzy nazwali – megalomanię narodową są wystarczającym powodem, by rozmawiać o tym z uczniami, bo tylko w ten sposób mogą się oni oswoić z pewnymi trudnymi zagadnieniami. I tak też było w przypadku naszej wspólnej lektury – czyli mojej i uczniów oraz uczennic klasy VI.

Praktykowanie etycznej i ekokrytycznej lektury

W związku z tym, że w swojej pracy postanowiłam praktykować etyczny model czytelnicy, a ten zakłada otwartość na Innego, czyli również otwarcie się na różnorodność sposobów czytania, umiejętność przyjmowania różnych perspektyw oraz gotowość na twórcze zmiany – czytanie dłuższych lektur szkolnych rozpoczy-

⁷P. Wilczek, *Inicjacja i kanon – ankieta na temat powieści „W pustyni i w puszczy”*, [w:] *Wokół „W pustyni i w puszczy”*, pod red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012, s. 604.

⁸ Tamże, s. 631.

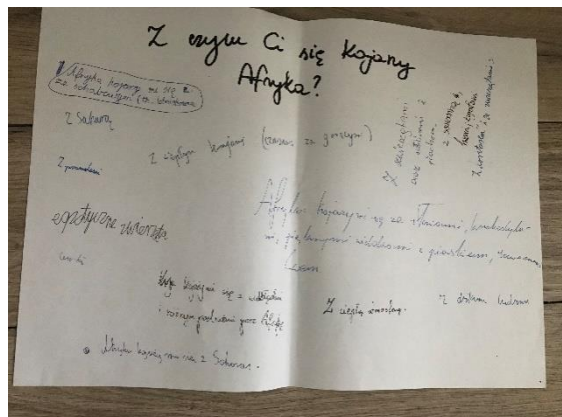
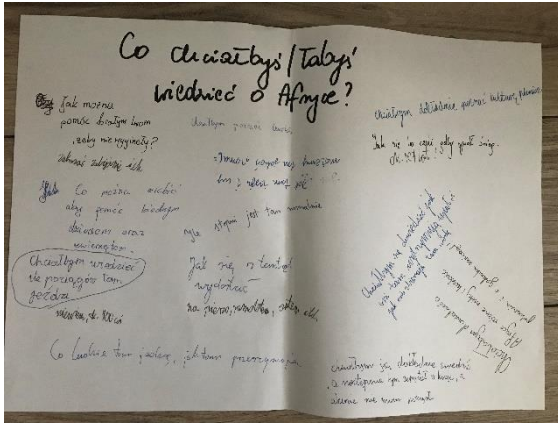
namy wspólnie. Dlaczego? Z raportu badań przeprowadzonych przez Instytut Badań Edukacyjnych⁹ wynika, że głównymi powodami, dla których młodzi ludzie nie realizują obowiązku szkolnego, jakim jest czytanie książek są przede wszystkim: trudny język powieści, mało czasu na samodzielną lekturę, niezrozumiała, nieciekawa treść oraz zniechęcający sposób omawiania lektury. Biorąc pod uwagę te czynniki, szukałam sposobu, by moim uczniom i uczennicom pomóc w tym wyzwaniu. Wspólne rozpoczęcie czytania powoduje, że dowiaduję się, na co zwracają uwagę moi wychowankowie i wychowanki, dzięki temu możemy rozmawiać bieżąco o tym, co się z nimi jako czytelnikami, czytelniczkami dzieje w trakcie lektury oraz jak to, na co oni zwracają uwagę ma się do ogólnie przyjętych odczytań.

Właściwe rozpoczęcie czytania „W pustyni i w puszczy” poprzedziłam tak zwaną „rozmową w ciszy”, która umożliwiła mi poznanie przysądów czytelniczych i wskazała ścieżki zainteresowań moich podopiecznych. Rozmowa w ciszy polega na pisemnym odpowiadaniu na podane pytania, z tym, że pytania zostają zapisane na dużych arkuszach papieru, a te są porozwieszane lub jak w naszym przypadku – pozostawione na różnych stanowiskach. Uczniowie w takiej rozmowie pozostają anonimowi, co powoduje, że w warunkach bardziej swobodnych udzielają odpowiedzi, mogą również komentować zapiski innych.

Pytania wykorzystane w „rozmowie w ciszy”

- Z czym kojarzy Ci się Afryka?
- Czym jest Afryka?
- Jak wygląda Afryka?
- Jak wyglądają mieszkańcy Afryki?
- Co chciałabyś/chciałabyś wiedzieć o Afryce?

⁹ Z. Zasacka, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Warszawa 2014, s. 113. Dostępny w Internecie: <http://eduentuzjasci.pl/badania/203-publikacje/raport/raport-z-badania/czytelnictwo-dzieci-i-mlodziezy/1184-czytelnictwo-dzieci-i-mlodziezy-raport-koncowy.html> [dostęp: 19.12.2019 r.].



Przykładowe odpowiedzi uczniów



To ćwiczenie w przypadku tekstu Sienkiewicza było dla mnie wskazówką, że moi uczniowie i uczennice zainteresowani są losem zwierząt na kontynencie afrykańskim oraz było sygnałem, że powinnam w jakiś sposób przygotować wrażliwych uczniów na fragmenty, które będą dla nich zbyt brutalne. W zasadzie długo nie musiałam czekać, ponieważ już na pierwszych stronach pojawił się fragment, który spowodował przerwanie głośnej lektury przez mojego ucznia. A oto on:

Na razie rozmowa urwała się, albowiem uwagę Stasia zwróciły ptaki lecące od strony Ektum om Farag ku jezioru Menzaleh. Leciąły one dość nisko i w przezroczystym powietrzu widać było wyraźnie kilka pelikanów z zagiętymi na grzbiety szyjami, poruszających z wolna ogromnymi skrzydłami. Staś począł zaraz naśladować ich lot, więc zadarł głowę i biegł przez kilkanaście kroków groblą, machając rozłożonymi rękoma.

- Patrz, lecą i czerwonaki – zawołała nagle Nel.

Staś zatrzymał się w jednej chwili, gdyż istotnie za pelikanami, ale nieco wyżej, widać było zawieszzone na błękitnie jakby dwa wielkie, różowe i purpurowe kwiaty.

- Czerwonaki! Czerwonaki! – One wracają pod wieczór do swoich siedzib na wysepkach – rzekł chłopiec. – Ach, gdybym miał strzelbę!¹⁰

Szóstkłasiasta zatrzymał się w tym miejscu, aby zadać pytanie: „Kto normalny daje dziecku strzelbę i pozwala strzelać do ptaków?!”

To zatrzymanie się i pytanie było wstępem do rozmowy o zmianach, jakie zaszły na przestrzeni lat w naszej kulturze. Dzięki temu mogliśmy zastanowić się nad tym, jak zmieniła się granica wieku, sposób spędzenia czasu oraz nasze podejście do traktowania w tym wypadku – ptaków. Od razu okazało się, że ta grupa, a raczej nasze podejście jako ludzi do tej grupy zwierząt nie jest jednorodne, bo przecież nie zabijamy flamingów ani innych ptaków żyjących na wolności od tak (może myśliwi to robią), ale zjadamy np. inne ptaki – kury, kaczki, indyki czy gęsi. Nie zabijamy ich co prawda za pomocą strzelby, tylko w inny sposób.

Rozmowy na ten temat nie należą do łatwych, dlatego uczniowie i uczennice mogą notować swoje refleksje i jeśli nie mają ochoty się nimi dzielić, to się nie dzielą nimi na forum. Ta dyskusja spowodowała, że zaczęłam się zastanawiać, czy badanie razem z uczniami relacji bohaterów z otoczeniem, a w szczególności ze zwierzętami nie będzie ciekawym dla nich tropem. W tym sensie elementy ekokrytyki – jako badania relacji człowieka z otoczeniem, pojmowanym w szerszym ujęciu niż czyniła to I fala ekokrytyki¹¹, wydało mi się tutaj celowe i potrzebne do wprowadzenia. Poprosiłam, więc by chętni uczniowie, którzy chcą przyjrzeć się motywom zwierzęcym w powieści – czytając, zaznaczali fragmenty o zwierzętach.

Po kolejnych partiach czytanych częściowo razem na zajęciach, a częściowo w domu (po rozdziale lub dwóch jako praca domowa)

¹⁰ H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Kraków 2016, s. 7.

¹¹J. Tabaszewska, *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka – rekonesans*, [w:] „Teksty Drugie” nr 3 (129) 2011, s. 205-220.

rozmawialiśmy o tym, jakie zwierzęta i w jaki okolicznościach się pojawiają. Część uczniów od razu zauważyła, że niektóre, jak np. wielbłądy, konie czy osły są wykorzystywane przez bohaterów jako środek transportu ludzi lub towarów czy przedmiotów. Zaznaczali fragmenty, które świadczyły też o relacjach zwierząt z ludźmi, np. „Szło z nimi, prócz Saby i osła, pięć obładowanych koni i słoń.” Czasem właśnie takie krótkie zdania czy pojedyncze wyrazy w zdaniu powodowały dyskusje na temat tego, jak zwierzęta były traktowane. Obładowane konie bowiem świadczyły o tym, że bohaterowie po pierwsze – posiadali wiele rzeczy, po drugie - nie przejmowali się zbytnio tym, że zwierzę może takiego ciężaru nie udźwignąć. Nie o wszystkich relacjach udało nam się porozmawiać podczas zajęć, ponieważ inne wątki również były dla uczniów i uczennic istotne, dlatego zadaniem wieńczącym pracę z lekturą było przygotowanie prezentacji na temat wybranego motywu w powieści a pomocą wizualną miał być plakat z obrazami i cytatami, czyli dowodami z książki. Każda osoba wybierała motyw samodzielnie z puli wspólnie ustalonych motywów.

Motyw relacji zwierząt i ludzi w powieści był drugim najczęściej wybieranym obok – relacji Stasia i Nel. Badając motyw zwierząt, oprócz wspomnianego transportu, uczniowie i uczennice wyróżnili następujące kategorie relacji ludzi i istot pozaludzkich: przyjaźń, piękno, zagrożenie, pokarm. I do każdej z tych kategorii dopasowali poszczególne wspomniane w powieści zwierzęta wraz z dowodem z tekstu. Podsumowanie pracy, czyli prezentacja motywów była okazją do ponownego zastanowienia się nad tym, jakie dziś mamy relacje ze zwierzętami, które kategorie relacji z powieści obowiązują we współczesności, które ze zwierząt są przez nas traktowane lepiej? Oczywiście to doprowadziło do postawienia pytania: Dlaczego tak jest i czy tak być musi?



Przykładowa praca ucznia

Poddawanie refleksji relacji zwierząt i ludzi ukazanych w powieści przyczyniło się do stawiania przez uczniów i uczennice pytań dotyczących tego, jak obecnie te kwestie wyglądają, w jakim kierunku zmierzają oraz jakie sami jako młodzi ludzie podejmują decyzje w związku ze zwierzętami. Narażenie wrażliwych młodych osób na opisy brutalnie zabijanych zwierząt lub też jedzenia ich w sposób zupełnie odległy od współczesnego, jak chociażby fragment z antylopy:

Zanim dym się rozwiął, Kali siedział już na antylopie i rozcinał jej brzuch nożem Gebhra. Staś podszedł ku niemu chcąc się bliżej zwierzęciu przypatrzeć – i wielkie było jego zdziwienie, gdy po chwili młody Murzyn podał mu zakrwawionymi rękoma dymiącą jeszcze wątrobę antylopy. [...]

- Zjedź sam! – odpowiedział Staś, oburzony propozycją. Kali nie dał sobie tego dwa razy powtarzać, lecz natychmiast począł rwać zębami i łykać z chciwością surowe kawały. [...] ¹².

są okazją do zderzania się z tematami, które mogą okazać się trudne z tego względu, że są obecne w naszej kulturze od bardzo dawna, a od których być może się odwracamy.

Podsumowanie

Ekorytyczna lektura *W pustyni i w puszczy* koncentruje się zatem na badaniu relacji bohaterów - ludzi z bohaterami nie-ludźmi, którzy w powieści nie przemawiają swoim głosem i są uzależnieni od tych pierwszych. To postaci człowiecze decydują o tym, jak wyglądają relacje między nimi a innymi gatunkami. Jedyne owa- dy, jak np. muchy tse-tse czy komary przenoszące choroby wy- mykają się tej dyktaturze człowieka, ale być może dlatego, że ludzie w powieści jeszcze nie znaleźli innego skutecznego sposo- bu rozprawiania się ze zwierzętami, jak przez wymierzanie im śmierci z lufy strzelby.

Wyjście od etycznej praktyki czytania przyczyniło się do porusze- nia podczas zajęć tematów, które dla współczesnych czytelników i czytelniczek okazały się ważne, istotne, frapujące. Czy podążanie tropem relacji zwierząt i ludzi w utworze, który dla ówczesnych nastolatków był egzotyczną powieścią przygodową wpisuje się w akceptowalne ramy możliwych odczytań? Czy jest to kolejna błędna bądź dyskusyjna interpretacja? Jeśli wspomniana wcześniej Agnieszka Kania ma rację odnośnie arcydzielności, to powieść Sienkiewicza możemy dziś odczytywać wykorzystując teorie eko- posthumanistyki, w tym właśnie ekokrytykę, o ile jest to odczyta- nie ważne dla dzisiejszego odbiorcy. Dla części moich uczniów było.

¹²Tamże, s. 186.

Bibliografia:

- 1) A. Adamiec, *Jak (i czy) ocalić Sienkiewicza?*, [w:] *Wokół edukacji polonistycznej: diagnozy – dylematy – propozycje*, pod red. B. Jarosz, Iz. Puchala, J. Wakulak, Lublin 2018.
- 2) S. Bortnowski, *Jak zmienić polonistykę szkolną?*, Warszawa 2009.
- 3) E. Domańska, *Humanistyka ekologiczna*, [w:] „Teksty Drugie” nr 1-2 (2013), s. 13-32.
- 4) A. Kania, *Niewykorzystany potencjał „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza w kontekście kształtowania tożsamości narodowej i kulturowej*, [w:] „Dydaktyka polonistyczna” nr 2(11)/2016, s.54-63.
- 5) M. Chrobak, *O wartości pedagogicznej i edukacyjnej „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza z perspektywy krytyki tematycznej*, [w:] *Wokół „W pustyni i w puszczy”*, pod red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012, s. 581-594.
- 6) A. Cichoń, *W kręgu zagadnień literatury kolonialnej – „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza*, [w:] „ER@GO. Teoria-Literatura-Kultura” nr 8 (1/2004), s. 91-108.
- 7) K. Koziółek, *Czytanie z innym. Etyka Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006.
- 8) A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze. O praktykach czytania literatury w szkole. Konstatacje, oceny, propozycje*, Kraków 2009.
- 9) D. Probuca, *O idei ekologicznej solidaryzacji*, [w:] „Humanistyka i przyrodoznawstwo” nr 24 (2018), s. 39-47.
- 10) D. Probuca, *O moralnych obowiązkach ludzi wobec zwierząt. Etyka Gary’ego Francione*, [w:] „Studia Ecologiae et Bioethicae” nr 13 (2015), s. 93-106.
- 11) H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Kraków 2016.

- 12) J. Tabaszewska, *Ekokrytyczna (samo)świadomość*, [w:] „Teksty Drugie” nr 2(2018), s. 7-16.
- 13) J. Tabaszewska, *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka – rekonesans*, [w:] „Teksty Drugie” nr 3 (2011), s. 205-220.
- 14) P. Wilczek, *Inicjacja i kanon – ankieta na temat powieści „W pustyni i w puszczy”*, , [w:] *Wokół „W pustyni i w puszczy”*, pod red. J.Axer, T.Bujnicki, Kraków 2012, s. 599-634..
- 15) Z. Zasacka, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Warszawa 2014, s. 113. Dostępny w Internecie: <http://eduentuzjasci.pl/badania/203-publicacje/raport/raport-z-badania/czytelnictwo-dzieci-i-mlodziezy/1184-czytelnictwo-dzieci-i-mlodziezy-raport-koncowy.html> [dostęp: 19.12.2019 r.]

SAMANTA DRYJA-ZABIELSKA – absolwentka Polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz studiów podyplomowych dla nauczycieli Szkoły Edukacji Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie. Aktywna czynnie nauczycielka języka polskiego, współautorka monografii „Czytanie w praktyce polonistycznej. O odbiorze lektur szkolnych”, autorka bloga poświęconego edukacji – Edukacja z pasją. W swoich badaniach podejmuje tematy dotyczące czytelnictwa dzieci i młodzieży oraz dydaktyki języka i literatury polskiej.